

Sygn. akt I PK 108/18

POSTANOWIENIE

Dnia 9 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa J. F.
przeciwko [...] „O.” Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.
o odszkodowanie, sprostowanie świadectwa pracy, wynagrodzenie za pracę,
wynagrodzenie za godziny nadliczbowe i składki na ubezpieczenie społeczne
pracowników,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 9 kwietnia 2019 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w P.
z dnia 15 grudnia 2017 r., sygn. akt VI Pa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 15 grudnia 2017 r. oddalił apelację pozwanego [...] O. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. od wyroku Sądu Rejonowego w Ż. z dnia 1 grudnia 2016 r. zasądzającego od pozwanego na rzecz powódki J. F. kwotę 17.392 zł tytułem wynagrodzenia za pracę i wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, przekazującego Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w W. do rozpoznania jako właściwemu roszczenie powódki o składki na ubezpieczenie społeczne, nadającemu wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1.600 zł oraz orzekającemu o kosztach procesu.

W sprawie tej ustalono, że powódka w dniu 1 stycznia 2011 r. zawarła z pozwanym umowę o pracę na czas określony do dnia 30 czerwca 2011 r., przedłużoną następnie do 30 sierpnia 2013 r., na stanowisku sprzedawcy w kiosku nr [...] w I., w wymiarze 1/2 etatu, za wynagrodzeniem zasadniczym 693 zł brutto. Strony zastrzegły w umowie możliwość jej wcześniejszego rozwiązania za dwutygodniowym okresem wypowiedzenia. Powódka przyjęła na piśmie odpowiedzialność materialną za powierzony towar, pieniądze i wyposażenie kiosku stanowiącego własność pozwanego oraz zobowiązała się do pokrycia wszelkich strat i niedoborów powstałych w trakcie zatrudnienia. Powódkę zapoznano z warunkami zatrudnienia na piśmie, że obowiązuje ją czterogodzinna dobową i przeciętnie dwudziestogodzinna tygodniowa norma czasu pracy w jednomiesięcznym okresie rozliczeniowym. Powódka świadczyła pracę w kiosku, który był otwarty od poniedziałku do piątku w godzinach od 7:00 do 16:00, w soboty od 7:00 do 14:00 oraz w każdą niedzielę przedświąteczną i święto 3 Maja - jak w soboty. W kiosku tym pracowała tylko powódka, a sporadycznie np. podczas urlopu wypoczynkowego, zastępowała ją główna księgowa zatrudniona w pozwanej spółce. Powódka przyjmowała towar do kiosku drukiem z komputera, na którym składała swój podpis. Gotówkę z utargu odbierał prezes pozwanej spółki, względnie jego żona albo syn we wtorki o 16:00 oraz soboty o 14:00. Powódka prowadziła w sklepie zeszyt utargów i dostaw. Za pracę w kiosku faktycznie powódka otrzymywała tylko wynagrodzenie prowizyjne od osiągniętego utargu - 2,9% od sprzedanej karty telefonicznej oraz 3,5% od pozostałego sprzedanego towaru, co dawało przeciętnie 700 - 900 zł wynagrodzenia do ręki. Powódka podpisywała dwie listy płac - jedną na potwierdzenie pobrania wynagrodzenia zasadniczego oraz drugą w zeszycie wynagrodzenia prowizyjnego. Pozwany nie prowadził list obecności w pracy powódki, natomiast prowadził ewidencję jej czasu pracy.

Na przełomie 2011/2012 roku w miejscu pracy powódki został przeprowadzony remanent za rok 2011. Po jego rozliczeniu stan towarów wyszedł na zero. Natomiast przeprowadzony na początku 2013 r. remanent za rok 2012 wykazał niedobór towarów w kwocie 12.133,77 zł. Powódka podpisała się pod tym protokołem, lecz nie była w stanie wyjaśnić przyczyn powstania ujawnionego niedoboru. Pozwana spółka przeprowadziła dodatkowo remanent za okres od 1 do

21 stycznia 2013 r., który nie wykazał niedoboru. W dniu 21 stycznia 2013 r. pozwany rozwiązał z powódką umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił ustalenia Sądu pierwszej instancji i jego ocenę prawną o zasadności roszczenia powódki o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, niedzielę i święta. Umownie określona i obowiązująca powódkę norma czasu pracy w pozwanej spółce w wymiarze ½ etatu była w każdym tygodniu przekraczana, ponieważ jako jedyny pracownik kiosku świadczyła pracę w godzinach jego otwarcia, tj. w godzinach od 7 do 16, a w soboty, niektóre niedziele i święta w godzinach od 7 do 14, przy wymiarze. Wysokość należnego wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych Sąd Rejonowy ustalił na podstawie opinii biegłego z zakresu księgowości i rachunkowości, które było wyższe od kwoty, której domagała się powódka, dlatego Sąd ten uwzględnił powództwo w całości. Tylko sprawę o składki na ubezpieczenie społeczne pracowników przekazał do rozpoznania właściwemu organowi - Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w W. Inspektoratowi w S..

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego: art. 233 § 1 w związku z art. 328 § 2 oraz art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1, a także art. 382 i 386 § 1 k.p.c., twierdząc, że doszło do nieprzestrzegania kompetencji rozpoznawczych i kontrolnych sądu odwoławczego i niespełnienia jego procesowej funkcji (art. 382 k.p.c.) wskutek „pominięcia części materiału zebranego w postępowaniu, braku wyczerpujących ustaleń - i z obrazą przytoczonych przepisów - pominięcia odmiennych ustaleń dokonanych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym ze skutkami wskazanymi art 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.”.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący twierdził, że skarga jest oczywiście uzasadniona, ponieważ „w toku postępowania apelacyjnego nie została zrealizowana zarówno funkcja rozpoznawcza, jak i kontrolna tego sądu, których założenia i istota zostały wyjaśnione w uchwałach (7) Sądu Najwyższego - mających moc zasad prawnych - z 23 marca 1999 r, III CZP 59/98 (OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124) i z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07”. Wniósł

o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, jak również poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w Ż. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi w innym składzie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie do merytorycznego rozpoznania. Powołane przez skarżącego okoliczności nie uzasadniały przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w oparciu o wniosek o rzekomym oczywistym uzasadnieniu proceduralnych podstaw kasacyjnego zaskarżenia, zwłaszcza że w skardze zabrakło zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego, które były podstawą negatywnego dla skarżącego wyrokowania. Powołanie się na przesłankę oczywistego naruszenia prawa wymaga wykazania kwalifikowanej postaci takiego zarzutu, polegającej na jej oczywistości widocznej *prima facie* od razu przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej i bez potrzeby uzupełniania materiału dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Pojęcie „oczywistego” naruszenia prawa należy do sfery obiektywnej i wymaga wykazania, że podniesione zarzuty naruszenia wyłącznie proceduralnych podstaw zaskarżenia przepisów były ewidentnie uzasadnione bez potrzeby dokonywania szczegółowej lub ponownej weryfikacji kontestowanych ustaleń dotyczących świadczenia przez powódkę pracy ponad umowny wymiar ½ etatu. Takiej kwalifikowanej wady zaskarżone orzeczenie nie zawiera, a w szczególności jego uzasadnienie wyjaśniło należycie podstawę faktyczną i prawną prawidłowego wyrokowania. W przedmiotowej sprawie rozpoznanie przez Sąd odwoławczy podniesionych w apelacji zarzutów skierowanych przeciwko podstawie faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji zostało zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z przytoczeniem stanowiska Sądu Rejonowego i wskazaniem okoliczności jego aprobaty. W konsekwencji brak podstaw do przyjęcia, że Sąd drugiej instancji dopuścił się kwalifikowanych uchybień proceduralnych, które pozwalałyby ocenić wniesioną skargę kasacyjną jako oczywiście zasadną. Przeciwnie proceduralne zarzuty kasacyjne stanowiły polemikę z ustaleniami faktycznymi i oceną zebranego

w sprawie materiału dowodowego, które co do zasady usuwają spod rozeznania kasacyjnego (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.), a ponadto i przede wszystkim w skardze kasacyjnej zabrakło materialnoprawnych podstaw kasacyjnego zaskarżenia lub zarzutu potencjalnego naruszenia art. 322 k.p.c., który został powołany jako podstawa orzekania w przedmiotowej sprawie, przeto Sąd Najwyższy był pozbawiony procesowej możliwości zweryfikowania wysokości zasądzonych od skarżącej roszczeń z tytułu wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, które miała przepracować powódka formalnie zatrudniana w niepełnym wymiarze czasu pracy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.